

Marcin Furman

Uniwersytet Śląski

## Przedmiot poznania w filozofii Emila Laska<sup>1</sup>

W dziejach historii filozofii pojęcie obowiązywania umiejscawia się w rozpiętości wpływu terminów: wartości, normy i uznania. Zaznaczmy, że dopiero Heinrich Rickert znajduje szczegółowe uzasadnienie dla pozycji wartości. Jego

nauka o wartości jest traktowana jako klasyczny wyraz rozumienia koncepcji szkoły południowoniemieckiej, którą nazywa się także szkołą

Marcin Furman – doktor nauk humanistycznych. Jego zainteresowania skupiają się przede wszystkim na filozofii niemieckiej. Tu na szczególne wyróżnienie zasługuje fenomenologia oraz zagadnienia związane z neokantyzmem badeńskim i marburskim, ponadto bioetyka.

<sup>1</sup> Emil Lask urodził się 25 września roku 1875 w Wadowicach. W 1894 roku rozpoczął studia prawnicze we Fryburgu Bryzgowijskim, gdzie słuchał wykładów Heinricha Rickerta, następnie studiował m.in. u Paula Hensela i u Wilhelma Windelbanda. W roku 1901 doktoryzował się u Heinricha Rickerta na podstawie pracy pt. *Fichtes Idealismus und Geschichte*. W roku 1905 habilitował się pod kierunkiem Windelbanda na podstawie rozprawy *Rechtsphilosophie*. Warto odnotować, że Rickert pod wpływem dyskusji z Laskiem dokonał licznych przemian swojej koncepcji prawdy, których prezentacją są kolejne wydania *Der Gegenstand der Erkenntnis*. W tym kontekście należy zauważyć, że Lask odchodzi od immanentystycznego rozumienia przedmiotu. Przyjmuje natomiast, że jest on transcendentny względem poznania. Jego zdaniem prawda, wbrew Windelbandowi i Rickertowi, ma być umiejscowiona nie tylko w sądzie, lecz przede wszystkim w „obiekcie pierwotnym”. Warto podkreślić, że opublikowane na ten temat w roku 1910 *Die Logik der Philosophie* oraz z roku 1911 *Die Lehren vom Urteil*, miały być jedynie wstępem do właściwego badania filozoficznych podstaw naszej wiedzy. Jednakże przedwczesna śmierć 26 maja 1915 roku na froncie I wojny światowej nie pozwoliła Laskowi dokończyć rozpoczętego dzieła. Wspomnijmy jeszcze, że do jego słuchaczy należeli m.in. Georges Gurvitch, Karl Jaspers, Georg Lukás oraz Helmut Plessner. Por. *Neokantyzm badeński i marburski. Antologia tekstów*, red. A. J. Noras, T. Kubalica, Katowice 2011, s. 151–152. Por. również T. Kubalica, *Prymat rozumu praktycznego w logice. Teoria prady w neokantowskiej szkole badeńskiej*, Katowice 2009, s. 15–16.

badeńską<sup>2</sup>. Na szczególną uwagę zasługuje tutaj fakt, że ontologiczne pytanie Rickerta brzmi następująco: „Co powinno być koniecznie pomysłane, kiedy nie ten albo ów szczególny przedmiot, lecz przedmiot teoretyczny w ogóle albo logiczny jest brany pod uwagę?”<sup>3</sup> Problem zostaje więc sformułowany w sposób następujący: w jaki sposób można formalnie zrekonstruować przedmiotowość (*Gegenständlichkeit*) myślenia. Dodajmy, że Rickert przez formalną przedmiotowość rozumie minimum myślenia teoretycznego, które stanowi kompetencję ludzkiego poznania. To znaczy, że tylko taka formuła myślenia, która minimalnie ingeruje w struktury przedmiotu, może stanowić poznanie. Wówczas też widzimy, że nie mamy możliwości, aby tak jak chciał tego Edmund Husserl, świadomość zredukować do czystej świadomości transcendentalnej, w której do głosu dochodziłyby rzeczy same. Koniecznością założeń formalnych jest ujęcie treści poznania w jedność pojęcia<sup>4</sup>. W rezultacie treści poznania mają zostać zrozumiane, a zatem mają obowiązywać. Tym sposobem problem przedmiotu staje się w istocie problemem poznającego podmiotu.

Historycznie rzecz ujmując, problem z obowiązaniem (*Gelten*) widoczny jest już u Rudolfa Hermanna Lotzego. On obowiązywanie uważał za pojęcie najszerze, dzięki któremu zostaje ujęta cała rzeczywistość. W myśli Rickerta obserwujemy koordynację kategorio-logiczną, która przenika byt (*Sein*) i obowiązywanie (*Gelten*), byt (*Sein*) i wartość (*Wert*), byt (*Sein*) i powinność (*Sollen*). Koordynację taką wykorzystuje on w koncepcji wartości na podstawie religijno-filozoficznego pojęcia porządku (*Ordnung*) Johanna G. Fichtego, który uważał, że kategorie bytu prowadzą do powinności. Podobnie uważa Husserl, mianowicie, że wewnątrz pojęciowej jedności bytu znajduje się fundamentalna kategoria różnica, odzwierciedlająca się w rozróżnieniu pomiędzy bytem idealnym i bytem realnym. Widzimy więc, że w historii filozofii

<sup>2</sup> Por. L. Herrschaft, *Theoretische Geltung. Zur Geschichte eines philosophischen Paradigmas*, Würzburg 1995, s. 61.

<sup>3</sup> H. Rickert, *Das Eine, die Einheit und die Eins*, Tübingen 1924, s. 10–11.

<sup>4</sup> H. Rickert, *Der Gegenstand der Erkenntnis. Einführung in die Transzendentalphilosophie*, Tübingen 1928, s. 8.

niejednokrotnie występuje problem korelacji tego, co zmysłowe, i tego, co logiczne. Zasadniczo nie może być on jednak w żaden sposób rozwiązany. Nigdy nie pozwolono bowiem, aby to, co logiczne w odniesieniu do obszaru bytu, było poznaniem zawierającym jego konstytutywną zawartość. Logiczność nie ma prawa zostać zjednoczona z jej konstytutywnym materiałem w poznaniu.

Zatrzymajmy się jeszcze przy Rickercie, albowiem on był nauczycielem Laska i miał na niego bezpośredni wpływ<sup>5</sup>. Niezwykle istotnym elementem jego rozważań poświęconych poznaniu jest nauka o syntezie, do której Lask też się będzie odnosił, ale dla niego będzie ona miała wymiar przedmiotowy. Rickert zaś ograniczył ją do podmiotu i wyraził w logice formalnej. Rickert w nauce o syntezie nadaje heterologii (*Heterologie*) miejsce szczególne. Ma ona odślaniać zasadniczość i elementarność struktury przedmiotowej. Z jednej strony struktura taka wyraża odrębność formy i treści, z drugiej zaś wskazuje na ich istotowy związek w poznaniu. Zwróćmy zatem uwagę, że w takim ujęciu heterologia nie jest negacją, lecz wzajemnością. Synteza wyraża się w podwójności, ale zarazem jest jednością<sup>6</sup>. Ważną rolę spełniają w niej elementy relacji. W nich ma się odzwierciedlić teoria poznania. Podkreślmy, że relacja jest formalna, a zatem jest logicznym założeniem przedmiotu. Stanowi abstrakcyjną strukturę myślenia, w której pojmujemy całą rzeczywistość. To sprawia, że nie potrafimy odpowiedzieć na pytanie o prawdę i fałsz. Świat w takim ujęciu pojmowany jest jako totalność możliwości, których odzwierciedleniem są nauki szczegółowe. W rezultacie, aby odnaleźć prawdę, należy ją strukturalnie i refleksyjnie zapośredniczyć w przedmiotowym objaśnieniu i legitymacji, która zostaje uwidoczniiona w heterologii poznania. Tym sposobem teoria ma zostać objaśniona w przedmiocie poznania, którego określeniem jest jedność systemu. System wiedzy jest tutaj logicznym odzwierciedleniem przedmiotu, którego uwidocznieniem jest heterologia

<sup>5</sup> Rickert pod wpływem dyskusji ze swoim uczniem kilkakrotnie modyfikował swoje fundamentalne dzieło *Der Gegenstand der Erkenntnis*.

<sup>6</sup> Por. L. Herrschaft, *Theoretische Geltung. Zur Geschichte eines philosophischen Paradigmas...*, dz. cyt., s. 62.

w poznaniu. W niej też pokładamy nadzieję na realizację określeń, które w systemie mają znaczenie tylko formalne.

Poznanie jest konsekwencją oddziaływania logiki oraz treści. Normy myślenia mają zostać zrealizowane w poznaniu. Transcendencja ma być określona w materii poznania. W świetle relacji myślenia i treści mamy uzyskać odpowiedź na pytanie, które stawiają wszyscy badeńcy: Na czym polega niezależność przedmiotu poznania wraz z jego ujęciem w myśleniu? Z tym związany jest fundamentalny problem przedmiotu, który sytuuje myślenie w relacji poznania. Rickert uważa, iż ma się ona realizować w sądzie podmiotowym<sup>7</sup>. Jego zdaniem przedmiot jest problemem zasadniczym, dlatego odpowiedź na pytanie o prawdę i fałsz ma zostać uzyskana w sądzie. Odpowiedź ma się odnosić do logicznej powinności, albowiem tylko w niej możemy pojąć prawdę poznania. Okazuje się więc, że rozstrzygającą częścią rozważań poświęconych poznaniu jest logika. Zaznaczmy, że logika ma być tutaj logiką przedmiotową.

Zwróćmy uwagę, że Rickert przedmiotowi poznania nadaje cechy formalne. Przedmiot ma być formalnym założeniem podmiotu. Przedmiot jest tym, co racjonalne, i w tym sensie jest odzwierciedleniem wartości. Wartością zaś jest najwyższy stopień poznania, który ujmujemy na zasadzie rozumu. Z tego względu wartość znajduje się poza ludzkim poznaniem<sup>8</sup>. Dlatego też poznanie ma zostać podporządkowane rozumowi. Lask przeciwnie, uważa, że poznanie uwarunkowane jest przez nieracjonalny przedmiot, który znajduje się poza podmiotem.

### **Lask a Rickert**

Lask w ontologicznych założeniach rozumu Rickerta widzi formalizm, a tym samym zaniedbanie materii poznania. Dzieje się tak,

<sup>7</sup> L. Herrschaft, *Theoretische Geltung. Zur Geschichte eines philosophischen Paradigmas...*, dz. cyt., s. 64–65.

<sup>8</sup> L. Herrschaft, *Theoretische Geltung. Zur Geschichte eines philosophischen Paradigmas...*, dz. cyt., s. 65.

ponieważ Rickert określa prawdę w granicach wartości logicznego myślenia. Wbrew Rickertowi, Lask twierdzi, że „Nie istnieje [ważność – M. F.] samowystarczająca, samodzielna, potrzebująca wyłączenia, zdana na siebie samą [...]”<sup>9</sup>. Zdaniem Laska prawda może być określona tylko relacyjnie. Natomiast w pierwszych partiach *Die Lehre vom Urteil* czytamy: „Kanta przewrót kopernikański tworzy punkt zwrotny w całościowym rozwoju teoretycznej filozofii i logiki. Przez to, czego dokonała Kantowska rewolucja [poznania – M. F.], stanowisko teoretyczne otrzymało całkowicie inne miejsce w całościowym obrazie filozofii. Zostało ono uwolnione od sytuacji czysto odwzorowanego i tworzącego jedynie cień korelatu stojącego naprzeciw przedmiotowi. Obszar jego panowania został przeniesiony w sam środek przedmiotów. [...] Region tego, co przedmiotowo-logiczne stał się źródłowością, tym, co pierwotne, tym, co przez podmiotowość całkowicie niedotknięte, a więc w najwyższym sensie obiektywne, [tzn. – M. F.] właściwym celem obszaru teoretycznego [...]”<sup>10</sup>. Lask więc interpretuje Kanta w duchu ontologicznym. Jego zdaniem poznanie rozpoczyna się od przedmiotu. Przedmiot nie jest założony, lecz rzeczywisty. Dopiero na jego podstawie może zostać utworzona teoria. Stephan Nachtsheim w *Emil Lasks Grundlehre* pisze: „Okoliczności transcendencji (*Transzendenzverhältnis*) według Laska nie zachodzą pomiędzy rzeczą w sobie (*Ding an sich*) i teoretyczną formą (*theoretischer Form*), lecz pomiędzy będącą do dyspozycji (*verfügbaren*), w sferze rzeczy w sobie panującą formą kategorialną i naszym poznaniem, ewentualnie przez poznanie przydatnych kategorii”<sup>11</sup>. W poznaniu mamy zarówno dostęp do rzeczy, które ujawniają się w kategoriach, jak i do naszego poznania, czyli tego, co materialne. W ich relacji mamy uzyskać wartość poznania. Dodajmy jeszcze, że Rickert mówi o wartości, natomiast Lask o ważności. W tym sensie Lask, wbrew temu, co uważali Windelband i Rickert, uznaje, że prawdy nie należy poszukiwać w sędzie, lecz poza podmiotem. Lask mówi, że ważność jest zawsze

<sup>9</sup> E. Lask, *Die Logik der Philosophie und die Kategorienlehre*, Tübingen 1911, s. 32.

<sup>10</sup> E. Lask, *Die Lehre vom Urteil*, Tübingen 1912, s. 1–2.

<sup>11</sup> S. Nachtsheim, *Emil Lasks Grundlehre*, Tübingen 1992, s. 65.

ważnością względem i odnośnie do czegoś. Nie mamy możliwości, aby określić to, co absolutne.

### Prymat rozumu praktycznego

W tym kontekście pojawia się zagadnienie prymatu rozumu praktycznego, który ma znaczenie teoriopoznawcze. Fichte mówi: „Mamy [...] *odszukać* absolutnie pierwszą, bezwzględnie nieuwarunkowaną zasadę naczelną wszelkiej wiedzy ludzkiej. *Dowieść* ani określić jej nie można, skoro ma być absolutnie pierwszą zasadą naczelną. Ma ona wyrażać taki *pierwotny akt*, który nie występuje ani nie może występować pośród empirycznych określeń naszej świadomości, lecz raczej tkwi u podstaw wszelkiej świadomości i jako jedyny ją umożliwia”<sup>12</sup>. Natomiast Lask pisze: „Moralizm w naszym rozumieniu dopuszcza [...] istnienie obowiązywania w sobie jako czegoś samodzielnego i niezależnego także wobec sfery etycznej, czegoś leżącego poza nią, czegoś ostatecznego, niedającego się wyprowadzić. [...] Zgodnie z nim można po prostu wartość **definiować** jako to, do czego kieruje się zachowanie praktyczne. Być przedmiotem praktycznego zajęcia stanowiska – to jest opis pojęcia wartości, jego najbardziej bezpośrednia, najmocniej przylegająca do niego charakterystyka, pierwszy krok, który możemy uczynić ponad zamknięciem i transcendencją tego, co ważne w sobie (*Ansichgültigen*)”<sup>13</sup>. Zdaniem Laska w działaniu praktycznym nie chodzi więc o etyczność, ani też o to, aby, jak mówi Kant, prawo moralne znajdujące się w podmiocie uczynić prawem obiektywnym. W prymacie rozumu praktycznego chodzi przede wszystkim o wartość, która jest poza podmiotem i jako coś nieosiągalnego stanowi niezależny od subiektywnego uwarunkowania sens. Teoria, kierując się takim prymatem<sup>14</sup>, ma odsłonić to, co jest słuszne i nieobojętne poznawczo.

<sup>12</sup> J. G. Fichte, *Teoria wiedzy*, t. 1, tłum. M. J. Siemek, Warszawa 1996, s. 83.

<sup>13</sup> E. Lask, *Czy istnieje „prymat rozumu praktycznego” w logice?*, tłum. A. J. Noras, [w:] *Neokantyzm badeński i marburski. Antologia tekstów*, red. A. J. Noras, T. Kubalica, Katowice 2011, s. 154.

<sup>14</sup> Pierwszym, który porusza problem „prymatu rozumu praktycznego” w poznaniu jest J. G. Fichte. W odróżnieniu od Kanta uważa on, że rozum praktyczny ma nie tylko znaczenie etyczne,

W tym świetle Rickertowi nie udaje się skonstruować teorii wartości. Zdaniem Laska jest on formalistą. W przeciwieństwie do Rickerta, Lask formułuje zasadę materialnego określenia formy (*Prinzip der Materialbestimmtheit der Form*), która utwierdza nas w przekonaniu, że logika przedmiotowa ma być logiką materialną. Stąd nie należy jej wyprowadzać z logiki formalnej sądu. Forma ma być wbrew pozorom kształtowana w zależności od alogicznego i pozbawionego znaczenia materiału doświadczenia.

Oprócz poznania empiryczno-bytowego, które jest wynikiem skierowania umocowanego w oglądzie, rozważaniu poddajemy również przedmiot niezmysłowy. Takim przedmiotem zajmują się nauki szczegółowe. Poznanie naukowe nastawione jest bowiem na prawdziwość, która zostaje ufundowana w formalnych kategoriach prawdy jako naczelnym formach teoretyczności w ogóle<sup>15</sup>. Przy czym formy teoretyczności, którymi zwykle posługuje się nauka ufundowane są na doświadczeniu<sup>16</sup>. Relację z takiego stanu rzeczy zdaje nam jednak dopiero filozofia transcendentálna, która stanowi wiedzę przedmiotową.

Lask twierdzi, że Kant w swojej teorii poznania zaniedbuje materialny aspekt poznania. Jego zdaniem autor *Krytyki czystego rozumu* w swoich analizach ogranicza stosunek, jaki zachodzi pomiędzy poznawczą sferą ważności i przedmiotem poznania w rzeczywistości bytu zmysłowo-naocznego, do transcendentálnego kształtu apriorycznej

ale również teoretyczne. Tym samym jest koniecznym argumentem poznania. Co ważne, działalność podmiotu w poznaniu ma dla niego znaczenie ontologiczne. W tej perspektywie wspomnieć wypada R. H. Lotzego, który właśnie za pośrednictwem ontologii Fichtego nadał kierunek badaniom Szkoły Badańskiej. Zaznaczmy jednak, że on użycie „prymatu rozumu praktycznego” ogranicza do subiektywności. W przeciwieństwie do Fichtego odmawia podmiotowi walorów ontologicznych. Dlatego, jak twierdzi Carl Hanser, użycie pojęcia „prymatu rozumu praktycznego” przez Lotzego jest niekonsekwentne. Por. C. Hanser, *Das Wahrheitsproblem bei Lotze in problemgeschichtlichem Zusammenhang*, Wernigerode 1928, s. 55.

<sup>15</sup> Por. A. Przyłębski, *Emila Laska logika filozofii*, Poznań 1990, s. 58.

<sup>16</sup> Tym samym logika filozofii ma być logiką materialną, logiką logiki. Jak pisze Lask: „W «formalnej logice» muszą się odnaleźć wszystkie fenomeny logiczne [...]” (E. Lask, *Die Lehre vom Urteil...*, dz. cyt., s. 2). Por. też A. Noras, *Historia neokantyzmu*, Katowice 2012, s. 508.

jedności obowiązywania<sup>17</sup>. W rezultacie przedmiot jest wynikiem aktywności podmiotu.

Zdaniem Laska ugruntowanie filozofii ma polegać na sprowadzeniu logiki transcendentnej do teorii kategorii. Dzięki niej logika transcendentna będzie logiką materialną. Ugruntowanie filozofii domaga się zatem uzupełnienia w teorii kategorii, która będzie ich teorią filozoficzną<sup>18</sup>. Tym samym autor *Die Logik der Philosophie und die Kategorienlehre* nie tylko ustala *aprioryczne* zasady poznawania, lecz chce ich ugruntowania w przedmiocie.

### **Kategoria jako określenie przedmiotu poznania**

Poznanie empiryczne ukierunkowane jest na zmysłowość. Jednakże oprócz ujęcia empirycznego, konieczne jest jego określenie w świadomości. W rezultacie refleksja teoriopoznawcza nie tylko odnosi się do zdarzeń zachodzących w naszych zmysłach, lecz również tworzy pojęcia idealne. Równocześnie zwracamy zatem uwagę, że rzeczywistość jest pojmowana nie tylko apriorycznie, jako system, ale również w korelacji aprioryczności i tego, co podlega doświadczeniu zmysłowemu. Wtedy też sens korelacji materiału i formy może zostać odniesiony do tego, co zasadnicze, a mianowicie do formy form, czy też formy filozoficznej. Lask uważa, że dopiero w takim ujęciu kategoria epistemologiczna może zostać poznana. Stąd można wyciągnąć wniosek, że poznanie jest dlatego możliwe, ponieważ jest ufundowane na nowym niezmysłowym przedmiocie poznania. Zasadniczo więc poznanie ma się odbywać w zakresie, który obejmuje złożoność tego, co zmysłowe i formalne. Rezultatem takiego ujęcia ma być poznanie w ramach przedmiotu, którego określeniem są kategorie stanowiące czyste obowiązywanie (*Gelten*). To dzięki niemu poznanie empiryczne staje się materiałem sensu należącego do formy wyższej, który określony zostaje w pojęciu nauki. W niej ma zostać odzwierciedlony przedmiot poznania. Wtedy też forma

<sup>17</sup> Por. E. Lask, *Die Logik der Philosophie und die Kategorienlehre...*, dz. cyt., s. 27.

<sup>18</sup> Por. S. Nachtsheim, *Emil Lasks Grundlehre...*, dz. cyt., s. 86.



ujęcia empirycznego jest ujmowana jako materiał niezmysłowy. Podkreślmy, że w takim materiale określony zostaje przedmiot. Dodajmy, że ustalenia bytowe dotyczą tego, co jest zawarte w poznaniu zmysłowym. Zaś to, co podlega formie wyższej jest materiałem niezmysłowym. Forma taka stanowi ujęcie, dzięki któremu wszelkie formy szczegółowego pojmowania rzeczywistości znajdują potwierdzenie w przedmiocie. Zauważmy więc, że również forma wyższa – forma form – uwarunkowana jest istnieniem. W konsekwencji w poznaniu odkrywamy ontologię przedmiotu, który warunkuje wszelkie poznanie, a sam jest dla nas dostępny na zasadzie formy ujęcia<sup>19</sup>. Nachtsheim pisze, że „[...] logika jest ustanawiana jako nauka o kategoriach (*Kategorienlehre*). [W ich ujęciu M. F.] całość poznania ma być rozumiana jako uzgodnienie każdorazowego materiału poznania (*jeweiligen Erkenntnismaterials*) przez formę kategorialną (*kategoriale Form*)”<sup>20</sup>. Tym samym filozofia ma dotyczyć całości wiedzy, ale najpierw ma się skierować na fundamenty poznania pozytywnego (*Fundamente der positiven Erkenntnis*)<sup>21</sup>. Dzięki nim ukazać się ma to, co zasadnicze, a mianowicie przedmiot.

### Logika materialna

W świetle powyższej dyskusji widzimy więc, że Kantowskie przeciwstawienie znaczenia realnego i znaczenia czysto logicznego jest pozbawione sensu, albowiem odbywa się ono wewnątrz tego, co logiczne. Dochodzi tutaj do utożsamienia tego, co logiczne, z tym, co realne. Konsekwencją

<sup>19</sup> Por. A. Przyłębski, *Emila Laska logika filozofii...*, dz. cyt., s. 59.

<sup>20</sup> S. Nachtsheim, *Emil Lasks Grundlehre...*, dz. cyt., s. 86. Tym samym Lask odcina się od takiego pojmowania filozofii, jaki cechował Marburczyków. Twierdzili oni bowiem, że filozoficzna teoria do wyrażenia swoich założeń nie potrzebuje specyficznego wyrazu w postaci nauki o teoretyczności czy też teorii wiedzy. Wbrew Marburczykom, Lask uważa, że ugruntowanie wiedzy powinno następować poza naukami. Dlatego jego zdaniem nauki potrzebują teorii kategorii filozoficznych. Por. S. Nachtsheim, *Emil Lasks Grundlehre...*, dz. cyt., s. 82.

<sup>21</sup> Por. S. Nachtsheim, *Emil Lasks Grundlehre...*, dz. cyt., s. 80. Por. N. Hartmann, *Der Aufbau der realen Welt. Grundriss der allgemeinen Kategorienlehre*, Berlin 1964<sup>3</sup>, s. X. Zob. A. Pietras, *W stronę ontologii. Nicolaia Hartmanna i Martina Heideggera postneokantowskie projekty filozofii*, Karków 2012, s. 109.

jest panowanie logiczności nad rzeczywistością. Logiczność warunkuje bowiem rzeczywistość, której musi się ona podporządkować. Lask twierdzi, że jest to możliwe, ale najpierw należy rozszerzyć sferę przedmiotowości. Chodzi więc o to, aby logika odnosiła się do materialnej strony poznania<sup>22</sup>. Tym samym ujęcie problemu kategorii ma być związane ze wskazaniem na materiał źródłowy.

Kategorie zostają określone w relacji. Ich szczególność uwidoczniła się w wzajemności obowiązującego i nieobowiązującego. Forma obowiązuje dla stanowiska materialnego. W ten sposób odzwierciedlona zostaje struktura poznania, która z założenia formę obowiązywania odnosi do materiału źródłowego. Jak pisze Nachtshheim: „Kategoria (*Die Kategorie*), która konstytuuje znaczenie formy form [tj. – M. F.] formy filozoficznej (*der philosophischen Form*), posiada swój całkowity materiał w samym obowiązującym i z tego powodu nie ogranicza się do granic sfer (*übergreift daher keine Sphärengrenzen*) [określonych w dziedzinach naukowych – M. F.]. Właściwym materiałem jest naturalny sens ustanowiony w naturalnej strukturze formalno-materialnej (*Form-Material-Struktur*)”<sup>23</sup>. Nie chodzi więc tutaj o zakres materiału, który ma zostać podporządkowany formie określającej obszar badania, lecz o strukturalny element obowiązywania. Na tej podstawie możemy stwierdzić, że korelacja formy i materii nie stanowi wyrazu aktywności pierwszej względem drugiej, lecz jest koniecznością strukturalną. Struktura określa ich niesamodzielność. Podkreślmy, że forma filozoficzna jest strukturalnym ujęciem formy i materiału<sup>24</sup>. Ich korelacja jest formą kategoryjnej wiedzy opartej na doświadczeniu.

Teoretyczna struktura kategorii uwarunkowana jest każdorazową szczegółowością określenia. Konstytucja teorii, obowiązującej wiedzy implikuje więc konieczny związek z materiałem. Stąd należy uwzględnić, że teoretyczna forma kategorii jest specyficznym wyrazem treściowości.

<sup>22</sup> Por. E. Lask, *Die Logik der Philosophie und die Kategorienlehre...*, dz. cyt., s. 44.

<sup>23</sup> S. Nachtshheim, *Emil Lask's Grundlehre...*, dz. cyt., s. 133.

<sup>24</sup> Zauważmy, że strukturalna korelacja formy i materii nie tylko odnosi się do poznania zmysłowego. Materią poznania może być jakakolwiek treść poznania, niekoniecznie związana ze zmysłowością.

W rezultacie teoria nie abstrahuje od szczegółów doświadczenia, ale kształtując się, jest od nich zależna. Podkreślmy, że formalno-materialna struktura formy filozoficznej, określająca przedmiot poznania, również jest od nich zależna. Tym samym kryterium wiedzy zmienia się wraz z treścią, która wymaga odpowiedniego ujęcia. Jest ono inne w zależności od różnorodności nauk i ich przedmiotów. Zaznaczmy, że przy takiej różnorodności forma kategorialna i jej struktura pozostaje niezmienna. Jako źródło jest ona odzwierciedleniem materiału pierwotnego, który obowiązuje w materii poznania ujętej w konkretnej dziedzinie naukowej.

Jak pisze Nachtshheim: „Różnicowanie teoretycznej formy w odniesieniu do form zależy od (wglądu w materię) *specyficznej rzeczowości (spezifischer Sachlichkeit)*”<sup>25</sup>. Widzimy więc, że w poznaniu to, co nielogiczne – materia – ma funkcję zasadniczą. Poznanie aprioryczne jest zakorzenione w strukturze, której wyrazem jest relacja. Zaznaczmy jednak, że bez uwzględnienia konkretnego przedmiotu jest ono pozbawione sensu. Stąd też należy podkreślić, że na gruncie filozofii Laska mamy do czynienia z prymatem materii. Materię zaś pojmujemy jako nieobowiązujące źródło dyferencji tego, co ma ważność (*Gelten*)<sup>26</sup>. Ważne zaś są nauki szczegółowe.

Forma filozoficzna znajduje zatem swoje określenie w materii poznania. W ten sposób jest też określeniem przedmiotu. Lask w *Die Logik der Philosophie und die Kategorienlehre* pisze: „Poznawalność (*Die Erkennbarkeit*) sięga tak daleko, jak [na to pozwala – M. F.] zasięg ujmowania (*die Einfangbarkeit*) przez formę kategorialną (*kategoriale Form*)”<sup>27</sup>. Jeśli chodzi o poznanie naukowe, to jego materia ogranicza się do treści zmysłowych, i to one są wyrazem źródłowego materiału<sup>28</sup>, który w formie filozoficznej ujmujemy w strukturze formalno-materialnej.

<sup>25</sup> S. Nachtshheim, *Emil Lasks Grundlehre...*, dz. cyt., s. 134.

<sup>26</sup> Por. S. Nachtshheim, *Emil Lasks Grundlehre...*, dz. cyt., s. 136.

<sup>27</sup> E. Lask, *Die Logik der Philosophie und die Kategorienlehre...*, dz. cyt., s. 81.

<sup>28</sup> Dlatego materiał w ujęciu struktury formalno-materialnej wcale nie musi być zmysłową. Dla nas ma on znaczenie zmysłowe, ale jako materiał źródłowy ma również znaczenie fundamentalne dla każdego poznania.

W rezultacie dla nas forma obowiązywania zawsze jest wyrażona na podstawie tego, co ujęte w poznaniu zmysłowym. I odwrotnie, to, co pojmujemy się w zmysłach, musi mieć swoje odzwierciedlenie w teorii, a więc w formie obowiązywania (*Gelten*).

### **Struktura formalno-materialna jako zasada poznania przedmiotu**

Zadaniem filozofa jest badanie tego, co formalne. Forma logiczna jest bowiem przedmiotem poznania i stanowi jego prawdę. Tym samym zmysłowy materiał poznania i niezmysłowa-obowiązująca forma są elementami określanymi w związku wzajemności. Stanowią one wyraz zasadniczej formy filozoficznej. Zatem tylko wtedy, gdy obydwa elementy – materia i forma – zgadzają się z zupełnością poznania i sensem teorii ujętym w strukturze formalno-materialnej, mają dla niej znaczenie przedmiotu. Podkreślmy, że same nic nie znaczą, natomiast ich istota zostaje określona we wzajemnej niesamodzielnosci<sup>29</sup>. W tym sensie Lask obok prawd rzeczywistych uwzględnia prawdę, która opiera się na sensie teoretycznym. W niej, tak samo, jak w rzeczywistości, należy rozróżnić materiał i formę. Zaznaczmy jednak, że „Niezmysłowy materiał jest – samą naturalnie niezmysłową – formą kategorialną”<sup>30</sup>. Stąd „[...] (*der Begriff Erkennen*) pojęcie poznania zachowuje sens i wyrażenie (*Gepräge*) dopiero w odniesieniu do teoretycznej zawartości formy”<sup>31</sup>. Niezmysłowa treść, która stanowi fundamenty poznania, to znaczy przedmiotowość i jej prawda, spełnia się w formie teoretycznej. Taką formą jest logiczna struktura przedmiotu, której odzwierciedleniem jest struktura formalno-materialna. Forma jest zawsze formą treści. Owa dualność jest prafenomenem poznania. To znaczy, że kategorialna forma jest czymś różnym od pustej formy sądu, która pełni funkcję łączenia chaotycznych właściwości materii. W przeciwieństwie

<sup>29</sup> Por. E. Lask, *Die Logik der Philosophie und die Kategorienlehre...*, dz. cyt., s. 93.

<sup>30</sup> E. Lask, *Die Logik der Philosophie und die Kategorienlehre...*, dz. cyt., s. 96.

<sup>31</sup> E. Lask, *Die Logik der Philosophie und die Kategorienlehre...*, dz. cyt., s. 88.

do niej, kategoriałna forma jest formą elementu, który zostaje określony w układzie kategoriałnym jako konieczność wskazywania i bycia uzupełnionym. W konkretnej sytuacji zostaje ona przeciwstawiona materii. Taka korelacja jest logiczną zasadą przedmiotu. W rezultacie nie kwalifikujemy naoczności zmysłowej – jak chciał tego Kant – wedle formuły dwunastu kategorii. To sama naoczność, będąc konkretnością materiału, koniecznie odnosi się do formy.

Warto dodać, że poznanie ma się domknąć w ostatecznym posunięciu, które będzie wyrażać całość wiedzy. Jak pisze Lask: „Konieczne jest jeszcze tylko zrobienie ostatniego kroku (*diesen Schritt*), aby absolutną jedność pojęcia prawdy i pojęcia poznania traktować poważnie (*mit der absoluten Einheitlichkeit des Wahrheits- und Erkenntnisbegriffs Ernst zu machen*)”<sup>32</sup>. W tym sensie prawda jest założeniem systemu, który cały czas towarzyszy procesowi poznania. Jest ona wprawdzie pojmowana jako coś niepoznawalnego, co jednak mimo wszystko jest traktowane jako warunek jakiegokolwiek prawdy poznania. Mowa tu o prawdach nauk szczegółowych, których rezultaty obserwujemy w doświadczeniu. I tylko w ich granicach możemy mówić o systemie, czy też, jak chciał tego Hartmann, o systematyczności filozofii. W przypadku Laska, jak i innych badeńców, mówimy o obowiązaniu poznania. „Kto pozwala filozofii obowiązywać (*Wer Philosophie gelten läßt*), ten obiekt poznania osiąga w «przedmiocie» jako niezmysłowość. Innymi słowami, niezmysłowość nie tylko uwzględnia logiczne nietknięcie, lecz jako kategoriałna forma obowiązania (*sondern als von kategorialer Geltungsform*) czegoś (*Etwas*) dotyka (*betreffenes*)”<sup>33</sup>. Dlatego też z jednej strony mówimy

<sup>32</sup> E. Lask, *Die Logik der Philosophie und die Kategorienlehre...*, dz. cyt., s. 88–89.

<sup>33</sup> E. Lask, *Die Logik der Philosophie und die Kategorienlehre...*, dz. cyt., s. 90–91. Tu możemy przywołać Christiana Krijenena, który uważa, że neokantowskie zdwojenie podmiotu i wartości nie jest również obce Hegłowi. U Hegła określenie idei rozwija się bowiem wraz z postępem ducha, który w ostateczności ma siebie wyrazić w postaci filozofii wolnego ducha. Odnosząc to do badeńców, możemy powiedzieć, że duch absolutny rozpoznał siebie i dysponuje zasobami doświadczenia zdobytego na drodze pomiędzy podmiotem, a wartością. W tym świetle w Hegłowskim duchu absolutnym można zauważyć implikacje prymatu rozumu praktycznego. Wszelako tak jak w przypadku badeńców odczuwa się konieczność istnienia samodzielnego przedmiotu, który będzie konstituował całe nasze poznanie, tak w przypadku Hegła mamy świadomość istnienia

o prawdzie naukowej, która obowiązuje i jest w danym momencie uznana. Z drugiej strony nie możemy jednak nie uwzględniać faktu odniesienia logicznego obowiązywania do doświadczenia. Stąd też to, czego dotyczy forma kategorialna (struktura formalno-materialna), ujmowane jest w zasadzie zasad obowiązywania (*das Prinzipienprinzip „Gelten”*), która w poznaniu jest tylko prototypem.

W konsekwencji poznanie przedmiotu musi być równocześnie ujęciem formy form (struktury formalno-materialnej), jak i rozczłonkowaniem formy (*Form*) i treści (*Inhalt*). Wszelako nie poznajemy, czym jest przedmiot, próbujemy go jedynie uchwycić w relacji. Dodajmy, że prawda ma naturę niezmienną, podczas gdy materiał zmysłowy i odpowiadająca mu forma kategorialna (*kategoriale Form*) zmienia swoje znaczenie<sup>34</sup>. Dlatego zdaniem Laska, należy zrewidować Kantowską perspektywę dwunastu kategorii poznania. W przeciwieństwie do autora *Krytyki czystego rozumu*, Lask, tak samo jak Nicolai Hartmann, podkreśla, że znaczenie kategorii jest zmienne, ponieważ uwzględnia materialną stronę poznania. Niezmienna jest tylko struktura formalno-materialna, która określając formę filozoficzną w zupełności dopełnienia formy i materii, stanowi przedmiot poznania.

### **Przedmiotowość (*Gegenständlichkeit*)**

Faktem jest więc, że teoretyczna jedność pojęcia zawiera źródłowy element materiału i formy. W jedności zaś stanowią one teoretyczny sens. Wtedy też materiał i niezmysłowa forma mogą zostać z niego wydobyte jako zasadnicze, ale niesamodzielne elementy poznania. W teorii określa się je jako niesamodzielne – zdane na siebie elementy czegoś, co pozostaje dla nas w poznaniu nieosiągalne. Wówczas też przedmiot, o którym mówi

ducha absolutnego. W obu przypadkach mamy więc do czynienia z wolnością ducha, który niczym niezdeterminowany kieruje się powinnością poznania. Por. Ch. Krijnen, *Philosophie als System. Prinzipientheoretische Untersuchungen zum Systemgedanken bei Hegel, im Neukantianismus und in der Gegenwartphilosophie*, Würzburg 2008, s. 356.

<sup>34</sup> Por. E. Lask, *Die Logik der Philosophie und die Kategorienlehre...*, dz. cyt., s. 91.

Lask, jest założeniem teoretycznym<sup>35</sup>. Zaznaczmy, że to, co teoretyczne, ma dla nas takie samo znaczenie, jak to, co jest w poznaniu materialne. „Temu, co niezmysłowe (*Unsinnliche*) pozwala się, tak samo jak zmysłowemu (*Sinnliche*), przez formę kategorialną pogrążyć w przedmiotowości (*durch kategoriale Form zur Gegenständlichkeit entrückt sein*). Dodajmy, że nasza uwaga w żadnym momencie nie może być pozbawiona formy rodzajowości niezmysłowego-obowiązkiwania (*Unsinnlich-Geltenden*)”<sup>36</sup>. Widzimy więc, że sytuacja poznania odzwierciedlona zostaje w dwóch elementach przedmiotowości (*Gegenständlichkeit*). Przy czym przedmiotowością jest zarazem niezmysłowa forma, jak i zmysłowa materia. Lask przedmiotowość poznania nazywa czystą formą rodzajowości (*die bloße Formartigkeit*). To znaczy, że nieodłącznym argumentem poznania jest formuła wiedzy, którą uznajemy jako jego naddatek. W nim uzyskujemy świadomość konieczności przekroczenia tego, co ujęte w poznaniu. Zwróćmy uwagę, że takie przekroczenie dokonuje się w jednolitym ujęciu, które fakt zmysłowości traktuje tak samo jak formę ujęcia. W rezultacie „[...] stawanie się przedmiotu formy (*Gegenstandswerdung der Form*) nieustannie wykracza poza teorię dwóch elementów (*Zweielemententheorie*)”<sup>37</sup>. Nadmienmy, że Lask Platońską teorię idei pojmuje właśnie jako formę przedmiotowości. Wynika to z tego, że Platon dokonuje podziału na świat zmysłowy i świat idei. Prawdę ma stanowić świat idei. W tym sensie w *Die Logik der Philosophie und die Kategorienlehre* czytamy: „Platoński świat idei wcale nie (*gar nicht*) odpowiada królestwu formy [...], lecz królestwu rzetelnych jednostek teoretycznego sensu (*einem Reich von lauter Einzelheiten theoretischen Sinnes*)”<sup>38</sup>. Z tego wynika, że zdaniem Laska teoretyczny sens jest w istocie uwarunkowany ukształtowaniem się w sferze zmysłowej. W *Die Lehren vom Urteil* czytamy natomiast: „[...] «formalna prawda» jest zależnością prawdy, która wznosi się na pojedynczych spoinach prawdy”<sup>39</sup>.

<sup>35</sup> Por. E. Lask, *Die Logik der Philosophie und die Kategorienlehre...*, dz. cyt., s. 93.

<sup>36</sup> E. Lask, *Die Logik der Philosophie und die Kategorienlehre...*, dz. cyt., s. 94.

<sup>37</sup> E. Lask, *Die Logik der Philosophie und die Kategorienlehre...*, dz. cyt., s. 94.

<sup>38</sup> E. Lask, *Die Logik der Philosophie und die Kategorienlehre...*, dz. cyt., s. 95.

<sup>39</sup> E. Lask, *Die Lehren vom Urteil...*, dz. cyt., s. 85.

Tym samym pojedyncze przedmioty doświadczenia są pojedynczymi prawdami, na których wznosi się prawda, która je przekracza.

W rezultacie w oczach Laska Platońska filozofia idei jest błędem, ponieważ odzwierciedla podwójność teorii. Jego zdaniem sfery niezmysłowej nie można odgraniczyć od tego, co idealne. Sfera niezmysłowa ma być idealizacją zmysłowej treści. W poznaniu nie możemy abstrahować od czynników zmysłowych. Jeśli sfera teoretycznego sensu ma mieć wymiar samodzielnego królestwa wiedzy, nie może być określona jedynie za pomocą formy, lecz musi być dopełniona w idealizacji treści.

Stąd też to, co zostaje wyrażone za pomocą korelacji formy i zmysłów, nie jest jedynym zdwojeniem, z jakim mamy do czynienia w poznaniu. W sferze formalnej sensu spotykamy się ze zdwojeniem innego rodzaju. Oprócz zwykłego zdwojenia materii zmysłów i formy jej ujęcia, z którym mamy do czynienia w pojęciu przedmiotowości (*Gegenständlichkeit*), musimy uwzględnić zdwojenie odzwierciedlające strukturę teorii. Chodzi mianowicie o formę i materię, których określenia są idealne. W nich też ma zostać odzwierciedlona struktura poznawcza, którą ujmujemy w relacji kategorialnej. Dlatego w strukturze obowiązywania teoretycznego sensu należy wyróżnić źródłową formę i odpowiadającą jej materię. Forma i materia są wówczas przedmiotem, a ich odzwierciedleniem w poznaniu jest przedmiotowość (*Gegenständlichkeit*) ujęta w kategorialnej formie i materii zmysłowej.

### **Forma kategorialna**

Okazuje się więc, że materiałowi niezmysłowemu, tak samo jak treściom zmysłowym, odpowiada forma teorii. Forma zatem nie tylko ujmuje przedmiot zmysłowy. To, co zmysłowe, i to, co niezmysłowe, przedstawia źródłową dualność przedmiotu. Zwróćmy uwagę, że w takim ujęciu struktura formy i materii nie tylko wyraża poznanie, ale równocześnie jest ontologią. W ich wzajemności ma się bowiem odzwierciedlać źródłowość formy filozoficznej. Forma taka jest teoretycznie ujętym przedmiotem, który różnicuje się w zmysłowości i niezmysłowym obowiązywaniu. Dodajmy, że teoria zdeterminowana jest przez poznanie zmysłowe. Stąd należy podkreślić, że źródłowa dualność formy i niezmysłowej materii jest spełnieniem



przedmiotu, który znajduje odzwierciedlenie w poznaniu zmysłowym. Tym samym musimy zaznaczyć, że źródłowość struktury formalno-materialnej określa przedmiot ujęty w poznaniu formalno-zmysłowym. Niezwykle istotne jest, że taka struktura źródłowa przekracza i nadaje sens każdemu poznaniu. Teoria, będąc formalnym odzwierciedleniem dualności formy i materii, jednocześnie musi zawierać określająco-znaczące różnicowanie formy kategorialnej. Innymi słowy, forma jako formalno-materialna struktura przedmiotu, ma być odniesiona do tego, co ją w takim ujęciu różnicuje. Zatem ma się potwierdzić w poznaniu. „Żeby to, co niezmysłowe (*Unsinnlich*), jak i to, co zmysłowe (*Sinnlich*), a ostatecznie obydwa (*beide immerhin*), przedstawiały coś (*Etwas*), i żeby z drugiej strony, wewnątrz możliwości myślenia (*innerhalb des Denkbaren*) znajdowała się pomiędzy nimi ostateczna przepaść (*letzte Kluft*), to obydwa muszą zostać wyrażone (*zum Ausdruck*) w nauce o kategoriach (*Kategorienlehre*)”<sup>40</sup>. Stąd przedmiot poznania określić mają kategorie. W ujęciu kategorialnym ma się uwyraźnić zasadniczy *hiatus*, przez który przedmiot będzie się przedstawiał przed podmiotem. Wtedy też teoria będzie odpowiadała doświadczonej treści. Wszelako obowiązywanie formy filozoficznej ugruntowuje się w kategoriach, według których przedmiotowość wiedzy określa się ze względu na przedmioty doświadczenia<sup>41</sup>.

W świetle powyższej dyskusji możemy ustalić, że pojęcie poznania łączy się z pojęciem kategorii i zostaje przeniesione na przedmiot. To znajduje uzasadnienie w formie filozoficznej, która zostaje odsłonięta w strukturze formalno-materialnej (*Form-Material-Gefüges*). Co należy rozumieć przez przedmiot niezmysłowy? Co pozwala nam mówić o przedmiocie, którego wyrazem jest forma rozumu? Lask odpowiada: „[...] trzeba polecić zastosowanie analogii bytowej przedmiotowości (*eine Seinsgegenständlichkeit*) do najwyższej formy przedmiotu (*oberste Gegenstandsform*) odnoszącej się do materiału niezmysłowego (*das unsinnliche Material*). Przez nią niezmysłowy materiał formy staje się obszarem przedmiotowym (*das*

<sup>40</sup> E. Lask, *Die Logik der Philosophie und die Kategorienlehre...*, dz. cyt., s. 97.

<sup>41</sup> Por. S. Nachtsheim, *Zum Begründungsprogramm bei Emil Lask*, [in:] *Neukantianismus: Probleme und Perspektiven*, Hrsg. H. Holzhey, E. W. Orth, Würzburg 1994, s. 512.

*unsinnliche Formmaterial zu einem Gegenstandsgebiet werden*), tak samo, jak przez kategorie bytowe materiał zmysłowy podnosi się do przedmiotowego obszaru bytowego (*durch die Seinskategorie das sinnliche Material zum gegenständlichen Seinsgebiet sich erhöht*)<sup>42</sup>. Stąd kwestia przedmiotu ma zostać określona w kompetencjach ludzkiego poznania. To znaczy, o poznaniu i jego przedmiocie możemy mówić tylko wtedy, kiedy jednocześnie ujmujemy formę i materię. Innymi słowy, analogia bytu i ujęcia formalno-materialnego jest koniecznością poznania. W poznaniu nie wolno nam poprzestać na korelacji formy i materiału zmysłowego. Oprócz kategorii bytowych, które określają materiał zmysłowy, mamy do czynienia z formą filozoficzną, która posiada swój odpowiednik w materiale niezmysłowym. Jak pisze Nachtshiem: „Obok ugruntowania poznania empirycznego następuje ugruntowanie filozofii samej”<sup>43</sup>. Tym samym, odnajdując zasadę poznania empirycznego, równocześnie odnajdujemy grunt filozofii. Kategorie, odzwierciedlając obiekt poznania, są bowiem jednocześnie wyrazem zasady zasad. W poznaniu taką zasadę ujmuje się w znaczeniu prototypu<sup>44</sup>.

Skąd więc taka analogia? Na jakiej podstawie korelację zmysłów i formy przenosimy na wyższy poziom? Gdzie zostaje ustalona relacja niezmysłowej materii oraz tego, co określone w formie wyższej? Zdaniem Laska: „Na wszystkie właśnie postawione pytania (*gestellten Fragen*) odpowiedź brzmi (*lautet die Antwort*) [następująco: M. F.] Kategorie tego, co niezmysłowe (*eine Kategorie fürs Unsinnlich*) pozwalają odnaleźć się w czynie, a ich najwyższa forma bytu (*oberste Seinsform*) jest analogiczna [do formy ujęcia poznania zmysłowego M. F.]”<sup>45</sup>. Lask nie wyjaśnia zatem, w jaki sposób następuje analogia, ale zaznacza, że w czynie, a ściślej mówiąc w działalności poznawczej, każdy już ją zakłada.

<sup>42</sup> E. Lask, *Die Logik der Philosophie und die Kategorienlehre...*, dz. cyt., s. 98.

<sup>43</sup> S. Nachtshiem, *Emil Lasks Grundlehre...*, dz. cyt., s. 84.

<sup>44</sup> Por. S. Nachtshiem, *Zum Begründungsprogramm bei Emil Lask...*, dz. cyt., s. 513. W takim formalizmie kategorialnym nie posiadamy jeszcze żadnego odniesienia do wartości. Mają one dla nas znaczenie projektu i jako takie są dla nas neutralne. Zob. E. Lask, *Die Lehre vom Urteil...*, dz. cyt., s. 139.

<sup>45</sup> E. Lask, *Die Logik der Philosophie und die Kategorienlehre...*, dz. cyt., s. 98.

## Forma filozoficzna

W dziejach nauki, mimo heteronomiczności poznania obserwujemy jego refleksyjną naturę w jedności pojęcia. Dzieje się tak, ponieważ to właśnie pojęcia stanowią naszą wiedzę. W odniesieniu do konkretnego doświadczenia stanowią fundament poznania, który odzwierciedla się w nauce o kategoriach. Tym samym rozważając poznanie, w pierwszym rzędzie należy ująć korelację bytu (*Sein*) i obowiązywania (*Gelten*). Jest ona warunkiem koniecznym nauki o kategoriach (*Kategorienlehre*). „Obowiązywanie (*Gelten*) utrzymuje się w tym, co obowiązuje (*was gilt*), dokładnie tak jak byt w tym, co jest, mianowicie jak kategorii obejmujące materiał kategorii (*Kategorienmaterial*)”<sup>46</sup>. Wiedza jest więc korelacyjnością obowiązywania i bytu, którego dotyczy. Ujęcie bytu zmysłowego jest jego obowiązywaniem. Obowiązywanie jest uznaniem przedmiotowości poznania. Stanowi ono określenie rzeczywistości, która faktycznie ma miejsce. W ten sposób dochodzi również do ujęcia tego, co zasadnicze. Okazuje się bowiem, że forma i zmysły posiadają formalną analogię w formie teoretycznej wiedzy i niezmysłowym materiale. Stąd też mimo niemożliwości pogodzenia znaczenia bytu zmysłowego z logicznym obowiązywaniem, są one w praktyce stosowane zamiennie. W *Die Logik der Philosophie und die Kategorienlehre* czytamy: „Chociaż obecnie obowiązywanie (*Gelten*) niemal tak często znajduje się na ustach filozofów jak byt zmysłowo-istniejący (*das Sein des Sinnlich-Seienden*), to jest to jednak obowiązywanie (*Gelten*), dotychczas tak samo wygłaszane jak niegdyś byt: logiczno-kategorialny charakter (*logisch-kategorialer Charakter*) [bytu – M. F.] do dzisiaj pozostaje ukryty”<sup>47</sup>. Obowiązywanie jest zatem czymś innym niż byt zmysłowy. Mimo to w poznaniu jest ono zamiennie z nim stosowane. Nie wiemy, na jakiej zasadzie stosujemy jego obowiązujące określenia, ponieważ pozostaje ona dla nas w poznaniu całkowicie zakryta. Jedno, co możemy powiedzieć, to to, że zasadę poznania uznajemy w logiczności dopełnienia formy i materii. Wbrew ograniczonym

<sup>46</sup> E. Lask, *Die Logik der Philosophie und die Kategorienlehre...*, dz. cyt., s. 99.

<sup>47</sup> E. Lask, *Die Logik der Philosophie und die Kategorienlehre...*, dz. cyt., s. 108–109.

możliwościom poznania, które ujawniają się w dychotomiczności bytu i obowiązywania, a w rezultacie odzwierciedlają nieznaną fundamentów poznania, musimy uznać jej znaczenie logiczne.

Wszelako przedmiot poznania zostaje utożsamiony z formą kategorią, która jest określona w strukturze wzajemności formy i materii. Struktura taka w formie filozoficznej stanowi prawdę poznania. Prawda jest dopełnieniem obu elementów poznania i rozciąga się poza ujęcie w poznaniu. Stanowi ontologię i jest określeniem logiczności poznania. Trzeba jednak pamiętać, że odsłonięcie prawdy jest możliwe dzięki zmysłowości, która daje impuls dla rozważań zasadniczych. Zatem obok struktury formalno-materialnej, której określeniem są zmysły i forma ujęcia w podmiocie, ujawniają się fundamenty poznania w postaci materiału i formy, które stanowią przedmiot. W ten sposób ukazany zostaje fundament, który warunkuje wszelkie poznanie. Tylko tak można mówić o przedmiotach. Istotność przedmiotów nie jest zaś niczym innym, jak przedmiotowością przy przedmiotach (*die Gegenständlichkeit an den Gegenständen*). To znaczy, jest ona obiektywnym stanem rzeczy, który pozostaje w związku z metakategorią i metalogiczną materią (*metakategorial und metalogisch Material*)<sup>48</sup>. To, co ma dla nas w poznaniu znaczenie logiczne, z konieczności musi mieć odzwierciedlenie w przedmiocie. Nauki szczegółowe mają znaczenie logiczne, dlatego ich określeniem w poznaniu jest przedmiotowość, którą umiejscawiamy przy przedmiotach. Stąd nieodłącznym założeniem korelacji zmysłów i myśli w poznaniu jest przedmiot jako jego legitymacja. Owe korelacji nie wolno nam jednak interpretować w formach rozumu, jak czynił to Kant w *Krytyce czystego rozumu*, ani też jako nieistotności rzeczywistości ducha absolutnego, jak chciał Hegel.

### **Materiał poznania a materia zmysłowa**

Obiektywnym stanem rzeczy jest więc fakt doświadczenia. Jego określeniem jest forma obowiązywania wiedzy. Dodajmy, że z obiektywnością

<sup>48</sup> Por. E. Lask, *Die Logik der Philosophie und die Kategorienlehre...*, dz. cyt., s. 109–110.

związane jest pojęcie przedmiotu, który w poznaniu jest nadwyżką. Przedmiot jest zasadą metalogiczności materii, dla której znajdujemy formę w logice. Zaznaczmy, że logiczne odzwierciedlenie materii poznania jest wyrazem obowiązowania, a więc wiedzy, która jest z nią związana na zasadzie ujęcia. W tym sensie musimy przyjąć, że tak jak w naszym poznaniu ograniczamy się do ujęcia treści zmysłowych, tak teoretycznie ustanawiają się one w kontekście nieskończoności kategorii obowiązującej wiedzy, dla której zmysłowość jest nieistotna. Jakkolwiek więc zmysłowość jest zmienna i przemija, jakkolwiek może być jedynie stopniem poznania, to niezmysłowa forma formy, czy też forma filozoficzna posiada swoje miejsce w nieskończoności poznania<sup>49</sup>. W tym sensie poznanie nauk szczegółowych należy postrzegać jako coś niedokończonego, co podlega nieskończonym zmianom, które jednak mają swoje przedmiotowe uwarunkowanie w postaci filozoficznej formy. To ona dopełnia strukturę formalno-materialną. Zauważyć zatem trzeba, że w kategorialnym zróżnicowaniu, którego wyrazem jest forma i zmysłowość, wyróżniamy moment czystej logicznej tożsamości, która w każdej kategorii ponownie zostaje wydobyta wraz z jej charakterem teoretycznym i momentem materialnym.

Podkreślmy, że w poznaniu nie znamy tożsamości formy i materii. Dlatego ugruntowanie filozofii następuje przez uzasadnienie nauk szczegółowych. Stąd obowiązowanie kategorii jest determinowane przez poznanie zmysłowe. Obowiązująca forma jest ujęciem poznania zmysłowego, a w rezultacie pozostaje niespełniona wobec ciągłości doświadczenia, którego zadaniem jest ujęcie materiału ją determinującego. Sama forma nie jest jeszcze wiedzą, a w rezultacie nie obowiązuje. Zdaniem Laska nauka o kategoriach nie może być systematyką ich funkcji, jak miało to miejsce u Kanta. Kategorie mają być teoretyczną legitymacją nieobowiązującej rozmaitości, która się przedstawia w poznaniu. Nie chodzi tu o legitymację, której instancją nadrzędną byłoby myślenie podmiotowe, lecz o nieosobową logiczną treść prawdy, która przypada w udziale

<sup>49</sup> Por. E. Lask, *Die Logik der Philosophie und die Kategorienlehre...*, dz. cyt., s. 112.

materiałowi<sup>50</sup>. Lask pisze, że do takiego nieosobowego myślenia jesteśmy niejako zdeterminowani przez sam przedmiot, który ujawnia się w aktach teoretyzowania. „Tak wręcz uczy [...] czysta istota teoretyczności w ogóle (*reine Wesen des Theoretischen überhaupt*). Jednak tylko wtedy, gdy pojawia się w specjalistycznie [naukowym – M. F.] skrępowaniu na określonym materiale (*in spezialisierter Einengung auf bestimmtes Material bewärt*) [...]”<sup>51</sup>. Tym samym rozważanie argumentów teoretycznych ujawnia rzeczywiste elementy poznania. Okazuje się więc, że z jednej strony są one całkowicie wolne od funkcji „formy” tego, co przemyślane w obowiązującym, a z drugiej strony całkowicie niezależne od jego funkcji „materiału” pomyślanego jako nieobowiązujące<sup>52</sup>. Reasumując, można powiedzieć, że na podstawie tego, co obowiązuje i jest przedmiotem poznania nauk szczegółowych, musimy założyć sferę pierwotną – materiał, który jest niezależny od wszelkiej teoretycznej konstytucji. Ów materiał ma być wartością. Ma być ateoretyczną zasadą, na której ma się skupić uwaga teorii. Na tej podstawie można wysnuć wniosek, że obiekty poznania uczestniczą w bycie na zasadzie obowiązywania. Obowiązywanie wskazuje bowiem na to, co jest bytem i jest ujęte w poznaniu, a jednocześnie pokazuje, że poza takim ujęciem jest coś więcej. Wówczas też obowiązywanie daje początek analizom poświęconym wartości<sup>53</sup>.

### System jako obowiązujący związek formy i materii poznania

Kategorie stanowią istotę poznania i są określeniem teorii, która zostaje uzyskana na podstawie doświadczenia. W tym sensie są teoretycznym rezultatem doświadczenia<sup>54</sup>. Podkreślmy, że gdy abstrahują od

<sup>50</sup> Zob. S. Nachtsheim, *Emil Lasks Grundlehre...*, dz. cyt., s. 139–140.

<sup>51</sup> E. Lask, *Die Logik der Philosophie und die Kategorienlehre...*, dz. cyt., s. 70.

<sup>52</sup> Por. S. Nachtsheim, *Emil Lasks Grundlehre...*, dz. cyt., s. 140.

<sup>53</sup> Por. S. Nachtsheim, *Zum Begründungsprogramm bei Emil Lask...*, dz. cyt., s. 508. Lask w tym względzie sprzeciwiał się Rickertowi, który twierdził że nauki o kulturze stanowią podstawę krytyki rzeczywistości rozumu. Zdaniem Laska rzeczywistość znajduje się również poza rozumem.

<sup>54</sup> Zaznaczmy, że tu nie chodzi o czyste obowiązywanie, lecz o poznanie, którego określeniem jest zarazem logika jak i teoria poznania. Por. A. Liebert, *Das Problem der Geltung*, Leipzig 1920, s. 216.

doświadczenia, są kategoriami refleksyjnymi<sup>55</sup>. Stanowią wyższy stopień teoretyzowania, ale jednocześnie są uwarunkowane kategoriami konstytutywnymi, które są źródłem poznania. Dlatego też to właśnie o tych drugich można powiedzieć, że są zasadnicze, i to właśnie na ich podstawie należy utworzyć kategorię teoretyczną – refleksyjną<sup>56</sup>. Taka kategoria pojawia się w naszych rozważaniach jako rezultat obowiązującej niezróżnicowanej logiki odniesionej do różnorodności materiału. Godny uwagi jest tutaj fakt, iż mimo tego, że kategorie refleksyjne zależą od materiału doświadczenia, to wcale nie mają w nim miejsca. Są teoretycznym określeniem przedmiotu (*Gegenstand*), który uwidacznia się w dotknięciu pomyślanej alogicznej materii jako przedmiotowość (*Gegenständlichkeit*). Tym samym są rezultatem doświadczenia. Lask pisze: „Okrąg naoczności (*der Umkreis des Anschaulichen*) może tylko wtedy obowiązywać, gdy [obowiązuje – M. F.] jako pole działania dla refleksyjnej podmiotowości (*die reflexive Subjektivität*)”<sup>57</sup>. Wtedy też naoczność jawi się jako obowiązująca przedmiotowość. Wiedza obowiązuje dla przedmiotu doświadczenia. Owa przedmiotowość jest materią, alogicznością, z którą mamy do czynienia w poznaniu jako podmioty, które posiadają już na jej temat wiedzę uznaną, a więc taką, która obowiązuje. Tu trzeba pamiętać, że wiedza obowiązuje i zostaje określona jako przedmiotowość, która w poznaniu ponownie musi zostać określona w zależności logicznego obowiązywania i różnorodności doświadczenia.

Kategorie refleksyjne są więc efektem relacyjności konstytucyjnej. To znaczy są następstwem tego, co zostaje ujęte w formie i zmysłowej treści. Podkreślmy, że nie znamy ontologicznej zasady, która uwiarygadniałaby

<sup>55</sup> Zob. E. Lask, *Die Logik der Philosophie und die Kategorienlehre...*, dz. cyt., s. 67.

<sup>56</sup> Por. S. Nachtsheim, *Emil Lasks Grundlehre...*, dz. cyt., s. 147. Kategorie zatem nie mogą istnieć dla siebie. Ich istota polega na odniesieniu do konkretnych przedmiotów (*konkreten Gegenständen*), w których dochodzi do ugruntowania przedmiotowości (*Gegenständlichkeit*). Wszelka zaś przedmiotowość w przedmiocie kieruje się na obowiązującą kategorię. Z jednej więc strony byt kategorii ma zależeć od kategorycznego odnoszenia się do konkretnych doświadczenia; z drugiej zaś ma polegać na ustaleniu w obowiązywaniu.

<sup>57</sup> E. Lask, *Die Logik der Philosophie und die Kategorienlehre...*, dz. cyt., s. 155.

ich związek. Związek obowiązywania z nieobowiązującym dostrzegamy jako logiczną konieczność poznania. Związek ten uznajemy jako logiczną więź łączącą obowiązującą wiedzę i nieobowiązującą materię. Hartmann o takim związku pisze tak: „Rzecz może zawierać wyższą, obejmującą jedność jako moment kategorialny. Ale dla intelektu jedność ta może pozostać ukryta; wszelkie jego pojmowanie zależy od określonych perspektyw, tylko w nich dokonuje się postęp rozumienia. Co w bytach leży poza tymi perspektywami, jest poznaniu niedostępne, jest irracjonalne”<sup>58</sup>. Tak samo więc jak nie poznajemy alogiczności materii źródłowej, ponieważ jest irracjonalna i jako taka pozostaje poza perspektywą poznającego podmiotu, tak samo związek przedmiotowości naszej wiedzy z postępującym doświadczeniem pozostaje czymś nieokreślonym. Zwykle zatem wiedzy nie uzasadniamy, lecz uznajemy na zasadzie perspektywy określonej w naukach szczegółowych. W nich jest ona teoretycznym określeniem przedmiotu. W rezultacie w poznaniu jest przez nas przyjęta jako irracjonalna konieczność, według której następuje logiczne ujęcie doświadczenia.

### Dziedziny przedmiotowe

Zauważmy jeszcze, że Lask wyróżnia trzy rodzaje materiału. Stosownie do nich mówi o trzech konstytutywnie wyznaczonych dziedzinach przedmiotu, a mianowicie o bycie (*Sein*), obowiązywaniu (*Gelten*) i nadbyciu (*Übersein*). Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że sfera nadzmysłowa posiada swój materiał. A zatem ona również jest określona według kategorii. Dodajmy, że jeśli Lask mówi o kategoriach, to są one efektem teoretyzowania. To znaczy byt jest bytem, który odnajdujemy w zmysłach. W rezultacie byt zostaje uznany przez teorię, którą konstatujemy

<sup>58</sup> N. Hartmann, *Zarys metafizyki poznania*, tłum. E. Drzazgowska i P. Piszczatowski, Warszawa 2007, s. 299. Widzimy więc, że w podobny sposób różnicę między kategoriami rzeczywistości, idealności i poznania, wyraża Nicolai Hartmann. Zaznacza on, że kategoria rzeczywistości posiada pewien naddatek, którego nie można ująć za pomocą kategorii idealnych. Inną rzeczą jest fakt, że sama kategoria idealności nie może być tutaj utożsamiana z idealnością w sobie. Zob. N. Hartmann, *Der Aufbau der realen Welt. Grundriss der allgemeinen Kategorienlehre...*, dz. cyt., s. 54–56.



na podstawie materiału poznania. W tym względzie możemy też powiedzieć, że to, co w ten sposób obowiązuje, „jest bytem dla nas”. Z drugiej strony uwzględniamy jednak coś, co przekracza naszą wiedzę, a tym samym nie istnieje „dla nas” – nie ma określenia w materiale poznania. Tym samym ma określenie „w sobie”. W tym świetle autor *Die Logik der Philosophie und die Kategorienlehre* pisze: „Byt obowiązuje (*Das Sein ist geltend*), a nieobowiązujący materiał dopiero (*nichtgeltend erst Material*) ze względu na obowiązującą kategorialną formę [w odniesieniu do obowiązującego bytu jest – M. F.] wyrażeniem «bytu» (*hinsichtlich dessen die kategoriale Hingeltungsform «Sein» lautet*)”<sup>59</sup>. Stąd też uznając przedmiot poznania, równocześnie ujmujemy zasadniczość formy filozoficznej, która ugruntowuje relacyjność obowiązującego (*Geltende*) oraz tego, co istnieje (*Seienden*). Wtedy forma obowiązywania jest określeniem przedmiotowości przejawiającej się w relacyjności formy i materii. Dodajmy, że to samo dotyczy nadzmysłowości. To, co określone w nadzmysłowości, ma zostać odniesione do swojego materiału w poznaniu. Innymi słowy, czy to będzie psychologia, czy też fizyka, czy jakkolwiek inna nauka, ich pojęcia muszą zostać odniesione do materiału poznania.

Dla porównania należy powiedzieć, że to, co nie obowiązuje (*Nichtgeltung*), i to, co jest ogólnie ujmowane jako materiał źródłowy (*Urmaterial*), jest przeciwieństwem poznania. Przy czym obydwie ujęcia są materiałem kategorialnym. Natomiast różnica, jaka między nimi zachodzi, jest różnicą formalną. Z nią wiąże się problem formalnego ujęcia materiału (obowiązującego) oraz nieformalnego materiału, który nie obowiązuje<sup>60</sup>. W istocie są one określeniem różnie pojętego materiału.

Poznanie polega na korelacji ujęcia formy i materii w kategoriach. One określają obowiązywanie wiedzy. Niezwykle istotne jest tutaj, że kategorie jako fundamenty poznania uczestniczą w sferze bytu i obowiązywania. Na tej podstawie ogólna teoretyczna forma obowiązywania odniesiona zostaje do ogólnie pojętej naoczności zmysłowej. Z tego powodu możemy mówić o dwóch rodzajach materii, mianowicie o materii

<sup>59</sup> E. Lask, *Die Logik der Philosophie und die Kategorienlehre...*, dz. cyt., s. 46.

<sup>60</sup> Por. S. Nachtsheim, *Emil Lasks Grundlehre...*, dz. cyt., s. 157.

określonej w obowiązującej wiedzy, czyli o przedmiotowości naszej wiedzy, jak i o materii, której potwierdzenia będziemy szukać w nadchodzącym doświadczeniu. Podkreślmy zatem, że logika ma być ustalona w prymacie konstytucyjności (*am Primat des Konstitutiven festhalten*), to znaczy musi zostać wytworzona w procesie poznania<sup>61</sup>.

### Zakończenie

W związku z powyższym można powiedzieć, że przedmiot przedstawia dziedzinę dla rodzaju, który nie jest związany z obowiązywaniem (*eine Art des Geltfremden*). Obowiązywanie (*Gelten*) jest zasadniczo ograniczone do tego, co określają kategorie (*für alles Prinzipielle geltende Gebietskategorie*) i wyraża się w przedmiotowości. Zwróćmy uwagę, że przedmiot (*Gegenstand*) określony zostaje na podstawie obowiązującej przedmiotowości (*Gegenstandlichkeit*) w naukach szczegółowych<sup>62</sup>. Wówczas obowiązywanie zostaje zdefiniowane jako forma wiedzy, poza którą znajduje się byt – przedmiot. W tym sensie obowiązywanie jest określeniem przedmiotowym, to znaczy przejawia się w materii poznania. Dodać jednak trzeba, że tak jak materia zmysłów jest przejawem materii źródłowej, tak również kategorie bytu nie mogą ograniczać się do bytu zmysłowego. Z tego zaś wynika, że dzięki materii poznania byt może zostać odzwierciedlony w teoretycznym ujęciu przedmiotowości, ale jednocześnie jego ujęcie domaga się dopełniania<sup>63</sup>.

Jeśli domagamy się całościowego ujęcia wiedzy, to musimy się powołać na pośrednictwo myślenia. A zatem poznanie określa logika. Co za tym idzie, zmysłowość mamy ująć w określeniu formalnym. Kategorialna forma, której odzwierciedleniem jest relacja formy i zmysłów jest zasadniczą formą poznawania. W niej też swoje uzasadnienie znajduje logika filozoficzna<sup>64</sup>. Stąd forma teoretyczna w przedmiocie doświadczenia

<sup>61</sup> Por. E. Lask, *Die Logik der Philosophie und die Kategorienlehre...*, dz. cyt., s. 150.

<sup>62</sup> Por. S. Nachtshheim, *Emil Lasks Grundlehre...*, dz. cyt., s. 158.

<sup>63</sup> S. Nachtshheim, *Emil Lasks Grundlehre...*, dz. cyt., 160.

<sup>64</sup> S. Nachtshheim, *Emil Lasks Grundlehre...*, dz. cyt., s. 97.

jest logiką bytu, logiką obowiązywania. Kiedy określeniem przedmiotu są kategorie, to ma on dla nas znaczenie w ramach logiki, która określa materię doświadczenia. Forma obowiązywania jest formą dla bytu, który realizujemy w materii<sup>65</sup>. Wówczas też logika uznaje obowiązywanie i jego determinanty w materii. To, co obowiązuje, i to, co zawiera się w materii doświadczenia, zostaje zastosowane do jego logicznego określenia. Mankamentem w ten sposób ujmowanego poznania jest fakt, że jego zasady określone zostają w odwołaniu do tego, co obowiązuje. Są więc wyrazem wiedzy, którą odnosimy do bieżącej materii poznania. Stąd można sądzić, że materia jako zasada i prymat naszego poznania zostaje ujęta w ramach logiczności wiedzy. To zaś prowadzi do wniosku, że odległość między formą i materią w poznaniu ma znaczenie jedynie funkcjonalne. To znaczy, że obowiązywanie i jego formuła odnosi się do obowiązywania materialnego, które również określone jest za pomocą formy. Dlatego też na tym nie możemy poprzestać. W poznaniu musimy mieć bowiem na względzie opozycyjność tego, co obowiązujące (*gilt Geltendes*), i tego, co jest czysto materialne (*Bloßmaterialies*). Dopiero w tej opozycji zostaje uwyraźniony problem fundamentalny, a mianowicie problem wiedzy i związana z nią nadwyżka materii, która jest w poznaniu niepoznawalna<sup>66</sup>. Dlatego też zasadę poznania w materii uznajemy jedynie jako prototyp w formule logiczności doświadczenia. W takim ujęciu zdajemy sobie sprawę z braków, które wynikają z prymatu materii w poznaniu, a zarazem pozwalają twierdzić, że jest ono zarówno subiektywne, jak i obiektywne. Słusznie więc zauważa Tomasz Kubalica, że koncepcja przedmiotu poznania w filozofii Emila Laska stanowi powrót do klasycznej koncepcji prawdy<sup>67</sup>.

<sup>65</sup> S. Nachtsheim, *Emil Laskas Grundlehre...*, dz. cyt., s. 98.

<sup>66</sup> Por. S. Nachtsheim, *Zum Begründungsprogramm bei Emil Lask...*, dz. cyt., s. 513–518.

<sup>67</sup> Por. T. Kubalica, *Prymat rozumu praktycznego w logice...*, dz. cyt., s. 133. Tym samym dualizm formy i treści nie powinien mieć w poznaniu znaczenia drugorzędnego, lecz pierwszorzędne. W poznaniu nie należy skupiać się więc na psychologicznej abstrakcji, która będzie odpowiednikiem sztucznie narzuconej przez nas jedności. Wbrew temu przede wszystkim mamy pamiętać, że poznanie ma być ugruntowane w rzeczach. Por. A. Liebert, *Das Problem der Geltung...*, dz. cyt., s. 217.

Zauważmy jeszcze, że tym, co wyróżniało Laska spośród innych badaczy, był fakt, że formalno-logiczną ogólność (*Allgemeinheit*) sądu uważał on za predykat, który jest zawarty w poszczególnych elementach doświadczenia. Jego zdaniem sąd ma wskazywać na przedmiot (*Gegenständen*), który jest ujmowany w ramach ujęcia przedmiotowości (*Gegenständlichkeit*)<sup>68</sup>. Tym samym nie chodzi tutaj o jego podporządkowanie podmiotowej formie ujęcia, ale o to, że forma jest już przed takim ujęciem zawarta w konkretnym doświadczeniu – w przedmiocie. Wbrew założeniom Windelbanda i Rickerta sąd nie może się ograniczać do poznawczych kompetencji podmiotu, lecz jest zależny od różnorodności (*Mannigfaltigkeit*) tego, co znajduje się w doświadczeniu ujętej przedmiotowości (*Gegenständlichen*). A zatem sąd ma się odnosić do przedmiotu, czyli ma być odzwierciedleniem materii obowiązywania. Najpierw więc obowiązują elementarne kategorie bytu – jako dziedzina kategorii albo pewność stanu rzeczy obowiązywania – które w procesie wiedzy zostają poddane dalszej specyfikacji<sup>69</sup>. Dlatego na początku jest rzecz, którą w następstwie poznania poddajemy różnorodnym perspektywom przedmiotowości naszej wiedzy.

## Bibliografia

- Fichte J. G., *Teoria wiedzy*, t. 1, tłum. M. J. Siemek, Warszawa 1996.
- Hanser C., *Das Wahrheitsproblem bei Lotze in problemgeschichtlich Zusammenhang*, Wernigerode 1928.
- Hartmann N., *Der Aufbau der realen Welt. Grundriss der allgemeinen Kategorienlehre*, Berlin 1964<sup>3</sup>.
- Hartmann N., *Zarys metafizyki poznania*, tłum. E. Drzazgowska, P. Piszczatowski, Warszawa 2007.

<sup>68</sup> Por. E. Lask, *Die Lehre vom Urteil...*, dz. cyt., s. 153. Sąd wyrażając kategorię odwołując się do miary, która znajduje się w przedmiocie, a nie w podmiocie.

<sup>69</sup> Por. S. Nachtsheim, *Emil Lasks Grundlehre...*, dz. cyt., s. 164–166.

- Herrschaft L., *Theoretische Geltung. Zur Geschichte eines philosophischen Paradigmas*, Würzburg 1995.
- Krijnen Ch., *Philosophie als System. Prinzipientheoretische Untersuchungen zum Systemgedanken bei Hegel, im Neukantianismus und in der Gegenwartphilosophie*, Würzburg 2008.
- Kubalica T., *Prymat rozumu praktycznego w logice. Teoria prady w neokantowskiej szkole badeckiej*, Katowice 2009.
- Lask E., *Die Logik der Philosophie und die Kategorienlehre*, Tübingen 1911.
- Lask E., *Die Lehre vom Urteil*, Tübingen 1912.
- Lask E., *Czy istnieje „prymat rozumu praktycznego” w logice?*, tłum. A. J. Noras, [w:] *Neokantyzm badeński i marburski. Antologia tekstów*, red. A. J. Noras, T. Kubalica, Katowice 2011, s. 153–159.
- Liebert A., *Das Problem der Geltung*, Leipzig 1920.
- Nachtsheim S., *Emil Lasks Grundlehre*, Tübingen 1992.
- Nachtsheim S., *Zum Begründungsprogramm bei Emil Lask*, [w:] *Neukantianismus: Probleme und Perspektiven*, Hrsg. H. Holzhey, E. W. Orth, Würzburg 1994, s. 501–518.
- Noras A., *Historia neokantyzmu*, Katowice 2012.
- Pietras A., *W stronę ontologii. Nicolaia Hartmanna i Martina Heideggera postneokantowskie projekty filozofii*, Kraków 2012.
- Przyłębski A., *Emila Laska logika filozofii*, Poznań 1990.
- Rickert H., *Das Eine, die Einheit und die Eins*, Tübingen 1924.
- Rickert H., *Der Gegenstand der Erkenntnis. Einführung in die Transzendentalphilosophie*, Tübingen 1928.